

2cztery7, Zmiennicy

[Stejzi zapowiada]

A teraz życiowy kawałek

Tak zwana życióweczka

i 2cztery7 z Głośnym w kawałku Zmiennicy

Spontaniczny kawałek, opór najebani

Na... ani także, he

Jeszcze przed drugą operacją Karola

Siedzieliśmy w naszym studiu, melanzowaliśmy

Kartki w ręce, długopisy w dłonie

Jedziemy pow, pow, pow

I powstał taki klasyk, hah

Sprawdźcie, kojarzycie ten beat?

Głośny, to jest taki as keyboardu (ha ha ha ha)

Jak tam chłopaki, kurwa, trasa na Warszawę ścieżunia, ścieżunieczka?

Dobra, dziękuję, w swoją też miałeś czysto

Szerokości, przyczepności, piąta!

Sprawdźcie to co ja myślę

A jak myślę o jutrze chwilę zanim zasnę

To szukam swojego 1313

Zaraz, jutro rachunek z tej farsy

Mariana Koniuszko - Ewy Błaszczuk

Mam być rano gdzieś w centrum, nie wiem

Ale jest już przed 8:00, a ja zagryzam śledziem

A ja nagrywam pewien, wszystko jest jasne

Głucho na radiu 1313

Weź za mnie te zakupy dziś

Rzucam znów haftem i kolejny rzyg

I koncerty dziś, jutro powrót kierowcy

Psy zwariują przy kontroli trzeźwości

Masz kluczyki, ja na tylnym zniknę

Weź radio podłącz pod zapalniczkę

Daj mi zmiennika, drugiego kierowcę

1313 zgłoś się

Czy znajdzie się jakiś as

Dobry ziomek, który na zastępstwo wpadnie dzisiaj tu

(2cztery7, oni są znów pijani)

Jest parę spraw i przypałów, płacę z góry

Tylko zmień się ze mną serdeczny ziomeczku

(Znów nagrywałem kiedyś spontana)

Czy ktoś mógłby mnie kurwa zmienić?

Nim ten przykry zapach się rozprzestrzeni

Skręt był ziomek, niestety tylko skręt kiszek

Wpadł do mnie na szybki stolec i zaraz wyszedł

Panna zaraz wpada rano, bo ma ferie

Z trzech metrów zgaduje Gianfranco Ferr

Skąd ma taki węch, cóż wszak to suka

Jak udowodnię, że ten swąd jest by Łukasz

Stasiak jest znanym w świecie zuchem

Ale tu zjaranie szluga grozi wybuchem

(Kurwa) zmień mnie, nie mniej jednak wiedzcie

Ze chcę też zmiennika na miejskiej jeździe (dawaj)

Idź za mnie na egzamin i zdaj go

Faceci jeżdżą po mieście jakimiś kurwa Aygo

A mnie nie chcą dać prawka (mi?)

Obiecuję, dzięki temu będę mniej pił

Lecz dziś nie ma zmienników i w tym problem tkwi

Póki co Głośny zmień chociaż beat...

Póki co Głośny zmień chociaż beat, dawaj

Co to jest? Marihuana, czy hasz?

Salami...

Nie strzelam do szeryfa, lecz trafi zastępcę

Nie dlatego, że robię za przestępcę (nie)

Tu sam wersem daję ogłoszenie

Szukam kogoś kto jest dobrym szpeniem

Przeszedłem linię, jest miejsce w szeregu
Niech mnie zastąpi, ale nie pierwszy z brzegu
Bo to nie pionki, lecz wymiana figur
Stajesz za mnie, to się zobliguj
Że na melanzu nie padniesz pierwszy
Że jak coś piszesz, to dobre wersy (aha)
Nie piszesz bajek jak Christian Andersen
Że jak kobiety wybrać najlepsze
Słuch nawet nie mono, gamia nie poli
Lecz kilku z was mogę podszkolić
Nie ma zmienników dla 2cztery7
Zespołu co nagrywa zawsze jak się najebie (nie ma)
Czy znajdzie się jakiś as
Dobry ziomek, który na zastępstwo wpadnie dzisiaj tu
Jest parę spraw i przypałów, płacę z góry
Tylko zmień się ze mną serdeczny ziomeczku
Proszę pan rozumieć, rozumieć
Co? 2cztery7
-Łukasik mówi, no, widziałeś?
-No, widziałem, no
-Teraz to się może chwalić, że... nas wszystkich wykołowała
-No
-Prawdę mówiąc ja od początku wiedziałem o tej maskaradzie
-Wiedzieliśmy
-Tak, tak, wiedzieliśmy
-Nie chcieliśmy psuć jej zabawy
-No
-Nawet awans jej załatwi(liśmy)
-No i tego się kochany trzymaj, cześć, buźka, twoje zdrowie
-Cześć, cześć